

Uniwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji
Instytut Prawa Cywilnego

mgr Agnieszka Gołąb

Umorzenie postępowania w procesie cywilnym

autoreferat rozprawy doktorskiej

Promotor: prof. dr hab. Karol Weitz

Promotor pomocniczy: dr hab. Piotr Ryłski

Recenzenci: dr hab. Paweł Grzegorczyk, prof. UAM
dr hab. Krystian Markiewicz, prof. UŚ

Warszawa 2019

Przedmiot rozprawy, uzasadnienie wyboru, metoda realizacji

Proces cywilny ukierunkowany jest na merytoryczne załatwianie spraw cywilnych. Wytaczając powództwo strona dąży do wyjaśnienia swojej sytuacji prawnej, a cel ten najczęściej podlega urzeczywistnieniu przez uzyskanie wyroku lub innego orzeczenia stanowczo rozstrzygającego o meritum przedłożonego żądania. Wydanie wyroku może jednak nie dojść do skutku z braku okoliczności warunkujących zbadanie sprawy co do istoty. Brak ten może istnieć już w chwili wytoczenia powództwa albo wystąpić w toku procesu. Pierwsza sytuacja doprowadzi do odrzucenia pozwu, a druga do umorzenia postępowania.

Podjęcie się analizy umorzenia postępowania jako instytucji prawa procesowego cywilnego wynikało z trzech powodów. Po pierwsze, interesujące było zbadanie umorzenia przez pryzmat odniesień do odrzucenia pozwu i zachodzących między tymi instytucjami oboczności. Chociaż umorzenie postępowania jest do pewnego stopnia lustrzanym odbiciem odrzucenia pozwu, tyle że podyktowanym przyczynami procesowymi o charakterze następczym, a nie pierwotnym, to już na wstępie nasuwa się spostrzeżenie, że znaczenie tej instytucji jest szersze. Umorzenie postępowania jest instytucją bardziej złożoną, rozbudowaną, elastyczną i zarazem mniej jednolitą. Pojemna formuła niedopuszczalności lub zbędności wydania wyroku „z innych przyczyn” (por. art. 355 § 1 k.p.c.) daje szerokie pole do jej eksploatacji zarówno w praktyce sądowego stosowania prawa, jak i przy rozwiązywaniu szczegółowych kwestii natury teoretycznej. Można także zauważyć, że uregulowanie instytucji odrzucenia pozwu i umorzenia postępowania nie jest linearne, ani symetryczne względem siebie. Przekonuje o tym nie tylko wzmiankowana regulacja podstaw obydwu instytucji, tj. z jednej strony wyraźne dopuszczenie przez ustawodawcę otwartego katalogu (*numerus apertus*) przyczyn umorzenia postępowania i zestawienie go – przynajmniej w *stricte* językowej warstwie tekstowej – z zamkniętym katalogiem (*numerus clausus*) przyczyn odrzucenia pozwu. O złożoności instytucji umorzenia postępowania świadczy także specyfika inkorporowanych w niej, szczególnych przypadków zakończenia postępowania, w tym zwłaszcza następujących w drodze tzw. upadku instancji oraz z mocy samego prawa. Przytoczone okoliczności dały podstawę do wysunięcia tezy, że umorzenie postępowania jest czymś więcej, niż tylko odpowiednikiem odrzucenia pozwu z przyczyn procesowych zaszłych następczo. Niezbędne było zatem porównanie stopnia uregulowania instytucji umorzenia postępowania i odrzucenia pozwu, a także dokonanie oceny, czy kształt pierwszej z nich można uznać za optymalny. Należy zaznaczyć, że przedmiot rozważań został zawężony do postępowania prowadzonego w

trybie procesowym, z uwzględnieniem niezbędnych odniesień do ustaw pozakodeksowych. Zastrzeżenie to znalazło odzwierciedlenie w sposobie sformułowania tematu pracy. Było to podyktowane opartym na treści art. 13 § 2 k.p.c. przekonaniem, że przepisy o procesie stanowią – z zastrzeżeniem przepisów szczególnych oraz niezbędnych modyfikacji podyktowanych istotą i odrębnością innych postępowań – ważny punkt odniesienia dla całego systemu prawa procesowego cywilnego.

Drugą przyczyną uzasadniającą podjęcie tematu umorzenia, była potrzeba jego analizy przez pryzmat odniesień prawnoporównawczych. W tym kontekście wymaga podkreślenia, że instytucja ta jest w dużym stopniu dziełem polskiej myśli procesowej i wyróżnia się oryginalnością na tle obcych ustawodawstw, które stanowiły przedmiot badań w pracy doktorskiej. Uwaga ta dotyczy całokształtu instytucji umorzenia, począwszy od umorzenia zawieszonego postępowania, umorzenia podyktowanego następczą niedopuszczalnością lub zbędnością wyrokowania, umorzenia postępowania w następstwie czynności dyspozycyjnych stron oraz umorzenia z mocy samego prawa. Niemniej jednak uwagi prawnoporównawcze znajdują rację bytu nie tylko odnośnie do ustawodawstw, które przyjmują tożsame bądź zbliżone rozwiązania prawne, ale także wtedy, gdy regulacja poszczególnych zagadnień wykazuje daleko posunięte odmienności. Wydaje się, że w tym ostatnim przypadku walory poznawcze płynące z badań porównawczych bynajmniej nie są słabsze, ale wręcz zyskują na sile i stanowią swoistą wartość dodaną przez uświadomienie badaczowi spektrum możliwych rozwiązań, które mogą być brane pod uwagę przy ocenie kształtu regulacji w rodzimym porządku prawnym. Przeprowadzenie badań prawnoporównawczych poprzedzono konieczną selekcją systemów procesowych, które zostały uznane za przydatne dla celów pracy. Przedmiotem badań uczyniono wiodące systemy procesowe, które stanowią tradycyjny punkt odniesienia dla polskiego ustawodawcy, tj. prawo niemieckie, austriackie, szwajcarskie i francuskie. Analiza prawnoporównawcza miała na celu sprawdzenie, jakie są możliwe sposoby zakończenia postępowania w sytuacjach, w których polski ustawodawca operuje instytucją umorzenia postępowania, a także, które z tych rozwiązań można uznać za optymalne. Oprócz metody prawnoporównawczej w pracy posłużono się klasycznymi metodami badawczymi, tj. metodą dogmatyczną i metodą historycznoprawną (także z uwzględnieniem odniesień prawnoporównawczych).

Po trzecie, podjęcie tematu pracy było uzasadnione wzmożonym znaczeniem omawianej instytucji, czego przejawem jest m.in. dokonane w ostatnich latach rozszerzenie podstaw umorzenia w przepisach o postępowaniach odrębnych, a także stale rosnąca liczba publikacji poświęconych umorzeniu postępowania, w tym także poważnych rozpraw

monograficznych¹. Dobitnie świadczy to o tym, że mamy do czynienia z instytucją ważną, która zasługuje na to, aby być należycie i wszechstronnie rozpoznaną od strony teoretycznej, z uwzględnieniem wielu punktów widzenia. Pomimo długoletniego funkcjonowania w polskim procesie cywilnym, umorzenie wciąż budzi wątpliwości nie tylko w doktrynie, ale także w praktyce sądowego stosowania prawa, co stale znajduje odzwierciedlenie w działalności uchwałodawczej Sądu Najwyższego².

Struktura pracy

Przechodząc do wyjaśnienia układu pracy, należy wskazać, że składa się ona z sześciu rozdziałów. Rozważania zawarte w pierwszym rozdziale skupiają się wokół zagadnień ogólnych i zmierzają do wyjaśnienia konstrukcyjnych podstaw umorzenia oraz osadzenia go w strukturze procesu cywilnego. Punktem wyjścia do dalszych analiz uczyniono pojęcie umorzenia postępowania wraz z wyjaśnieniem jego etymologii oraz zreferowaniem klasycznych ujęć tej instytucji w polskiej procesualistyce cywilnej. W dalszej części rozdziału postawiono pytanie o relację umorzenia do prawa do sądu. Rozważono, czy z konstytucyjnego punktu widzenia orzeczenie to nie stanowi naruszenia prawa do sądu w aspekcie prawa do wyroku, a w konsekwencji – prawa do sądu w ogólności. Następnie przedmiotem oceny uczyniono stosunek, jaki zachodzi pomiędzy zakończeniem postępowania z następczych przyczyn procesowych a istotą i celem procesu. Poddano weryfikacji powszechnie panujące przekonanie o negatywnej zależności zachodzącej pomiędzy celem procesu a sytuacjami, w których postępowanie kończy się bez merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Zwrócono uwagę na dogmatycznoprawne fundamenty instytucji umorzenia postępowania oraz ich historyczne i prawoporównawcze tło. We wstępnej części pracy dokonano także rozróżnienia umorzenia ze względu na przedmiot (zakres) tej czynności decyzyjnej sądu. Wypada podkreślić, że począwszy od pierwszego rozdziału rozważania w dużym stopniu ogniskują się na równoległym zaprezentowaniu ogólnej podstawy umorzenia z art. 355 § 1 k.p.c. oraz tzw. upadku instancji. Znalazło to również odzwierciedlenie w drugim rozdziale pracy,

¹ Por. A. Olaś, *Umorzenie procesu cywilnego*, Warszawa 2016; K. Flaga-Gieruszyńska, *Zastój procesu cywilnego*, Szczecin 2011.

² Zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 55/18, dotychczas nie publ.; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 74/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 136; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, OSNC 2015, nr 1, poz. 1; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZP 66/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 72; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 r., III CZP 103/12, nie publ.

poświęconym przedstawieniu przyczyn umorzenia postępowania w procesie cywilnym. Obszerność tego rozdziału wynika z mnogości sytuacji, które mogą spowodować formalne zakończenie postępowania z następnych przyczyn procesowych. Rozdziałowi temu przyświecała intencja szczegółowego zbadania i wyjaśnienia okoliczności, które mogą zaistnieć w toku postępowania i doprowadzić do jego umorzenia. Istotne znaczenie należy przypisać rozważaniom na temat przesłanki potrzeby ochrony prawnej oraz zbędności wydania wyroku. Uwagi te w głównej mierze zmierzały do ustalenia, czy statuowana w art. 355 § 1 k.p.c. dwupostaciowość ogólnej podstawy umorzenia jest zbiorem pustym w zakresie, w którym odnosi się do zbędności wydania wyroku. Po zaprezentowaniu problematyki przyczyn umorzenia postępowania w procesie cywilnym, przedstawiono omawianą instytucję przez pryzmat sposobu, w który się dokonuje. W rozważaniach tych dążono także do wyjaśnienia, w jaki sposób postępowanie, które stało się zbędne lub niedopuszczalne, podlega zakończeniu w innych systemach prawnych. Zważywszy że instytucja umorzenia postępowania nie jest powszechnie znana w obcych ustawodawstwach, uwagi te miały istotne znaczenie poznawcze przy ocenie polskich rozwiązań. Analizie prawnoporównawczej poddano także wpływ zawarcia ugody sądowej oraz cofnięcia powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia na sposób zakończenia postępowania w sprawie. W rozdziale czwartym zbadano skutki umorzenia postępowania w procesie cywilnym, a w rozdziale piątym przedstawiono instytucję umorzenia w ujęciu dynamicznym przez opis metodologii działań sądu w zakresie badania podstaw do zakończenia postępowania z następnych przyczyn procesowych. W ostatnim rozdziale pracy ukazano zaś problematykę kontroli umorzenia postępowania poczynając od postępowania toczącego się w pierwszej instancji aż po opis wybranych, nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W pracy uwzględniono stan prawny oraz dorobek nauki prawa na dzień 30 czerwca 2018 r. W niezbędnym zakresie uwzględniono także projekt *ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* w kształcie z dnia 27 czerwca 2018 r.³.

Główne ustalenia rozprawy

1. Umorzenie postępowania jako instytucja prawa procesowego cywilnego odznacza się oryginalnością na tle ustawodawstw stanowiących punkt odniesień prawnoporównawczych w niniejszej pracy. Instytucja ta odpowiada założeniom nowoczesnego procesu o charakterze dyspozycyjno-kontradyktoryjnym oraz nie

³ Źródło: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12305652> (dostęp: 30 czerwca 2018 r.).

narusza prawa do sądu. Poczynione rozważania doprowadziły do wniosku, że zbyt kategoriyczny jest pogląd uzależniający osiągnięcie celu procesu cywilnego od tego, czy w sprawie zapadnie merytoryczne rozstrzygnięcie. Po pierwsze, możliwość orzeczenia o istocie sprawy jest uwarunkowana spełnieniem wymogów procesowych stanowiących immanentne założenie prawa do sądu (zwłaszcza w aspekcie prawa do wyroku). Po drugie, wyrokowanie może okazać się zbędne z powodu dezaktualizacji celu, dla którego powództwo zostało wytoczone albo urzeczywistnienia tego celu w inny sposób. Co istotne proces może być także postrzegany jako forum, w ramach którego występuje dążenie do realizacji kierunkowych dyrektyw procesu cywilnego, w tym zwłaszcza dążenie do ugodowego załatwienia sprawy. Te względy przesądzają o tym, że cel procesu może niekiedy zostać w przemożnym stopniu osiągnięty, pomimo konieczności umorzenia postępowania.

2. Dogmatycznoprawną racją umorzenia postępowania w sprawie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. jest niedopuszczenie do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w związku z zaistniałym w toku postępowania stanem następczej niedopuszczalności lub zbędności wyrokowania. Instytucja ta – z perspektywy jej teoretycznych założeń – nie jest pomyślana jako sposób zakończenia postępowania, który miałby służyć względem natury porządkującej lub klarującej. Zmiany podmiotowe zachodzące w procesie w związku z sukcesją podmiotową *inter vivos* nie stanowią zatem podstawy do umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Z tożsamyh względów należy przyjąć, że nieprawidłowe jest umarzenie postępowania w następstwie zawarcia ugody w postępowaniu pojednawczym (art. 184-186 k.p.c.).
3. W pierwszych latach obowiązywania kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. relacja pomiędzy przyczynami odrzucenia i umorzenia postępowania nie była należycie rozpoznana i rodziła wiele wątpliwości, które trafiały na wokandę Sądu Najwyższego. Kiedy w kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. ustawodawca dodał w treści art. 355 § 1 k.p.c. słowa „lub niedopuszczalne”, jasno wyraził przekonanie, że w polskim procesie cywilnym właściwym sposobem reakcji na następcze odpadnięcie bezwzględnych przesłanek procesowych jest umorzenie postępowania, a nie odrzucenie pozwu. Oceniając tę kwestię przez pryzmat uwag prawnoporównawczych należy zauważyć, że w obcych systemach prawnych odrzucenie pozwu z powodu następczej niedopuszczalności wyrokowania jest powszechną praktyką. Wydaje się jednak, że polska regulacja tego zagadnienia,

czyniąca wyraźną dystynkcję pomiędzy pierwotną i następczą niedopuszczalnością postępowania, jest właściwszym i bardziej postępowym rozwiązaniem. Lepiej oddaje ona temporalną dynamikę przesłanek warunkujących dopuszczalność merytorycznego załatwienia sprawy na poszczególnych etapach postępowania oraz umożliwia bardziej elastyczną ocenę ich wpływu na skuteczność wytoczenia powództwa. Warto podkreślić, że w niektórych systemach procesowych w dalszym ciągu nie wypracowano jednolitych kryteriów oraz jednolitego stanowiska co do rodzaju i postaci procesowej reakcji sądu w obliczu sytuacji, w której dalsze postępowanie stało się niemożliwe lub bezcelowe. Za przykład może posłużyć prawo austriackie, w którym brak jasności co do tego, czy w obliczu bezsukcesyjnej śmierci strony bądź konfuzji procesowej należy umorzyć postępowanie (*Einstellung*) czy też odrzucić pozew (*Zurückweisung*). Z kolei w szwajcarskiej doktrynie występuje rozbieżność poglądów, czy w przypadku następczej niedopuszczalności postępowania odmówić zbadania sprawy (*nachträglicher Nichteintretensentscheid*) czy też wykreślić sprawę z repertorium (*Abschreibung*). W tym ostatnim przypadku wątpliwa jest nawet postać takiego orzeczenia (*Beschluss vs. Entscheid*). Przykłady te dają podstawę do stwierdzenia, że polska myśl procesowa wykazała wyższość w tym aspekcie przez lepsze rozpoznanie istoty następczej niemożności wydania wyroku i bardziej konsekwentne uregulowanie tej kwestii.

4. Poczynione rozważania dają obraz umorzenia postępowania jako instytucji, u podstaw której leży szerokie spektrum okoliczności począwszy od następczego braku bezwzględnych przesłanek procesowych aż po jednostkowe decyzje ustawodawcy podyktowane względami natury intertemporalnej. Ten ostatni przypadek czerpie wzorce jeszcze z okresu poprzedzającego uchwalenie kodeksu z 1930 r. i stanowi najstarszy przypadek umorzenia postępowania w polskim (nie: zaborczym) prawie procesowym cywilnym. Wszystkie przyczyny umorzenia czerpią źródło z następczej niedopuszczalności lub zbędności wyrokowania, nawet jeśli w okolicznościach konkretnego przypadku podstawy prawnej dla takiego stanu rzeczy nie stanowi art. 355 § 1 k.p.c., tylko przepis szczególny. Nie oznacza to, że wszystkie, odnoszące się do umorzenia, przepisy szczególne zawarte w księdze pierwszej kodeksu postępowania cywilnego i w ustawach pozakodeksowych, stanowią *superfluum* ustawowe. Następcza niedopuszczalność lub zbędność wyrokowania może bowiem wynikać z samej istoty określonego zdarzenia (np.

następczy brak żądania) lub z wyraźnej decyzji ustawodawcy, nakazującej zakończyć postępowanie bez wydania wyroku albo innego orzeczenia co do istoty sprawy. Decyzja ustawodawcy może wynikać z polityki sankcyjnej względem stron lub z przyczyn obiektywnych, np. podyktowanych likwidacją postępowań danego typu. Niezależnie od tego, czy konieczność umorzenia wynika bezpośrednio z ogólnej podstawy prawnej, czy też z przepisu szczególnego, jego istota przejawia się w zakończeniu postępowania bez merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy z przyczyn procesowych o charakterze następczym.

5. Zważywszy, że art. 355 § 1 k.p.c. ustanawia *numerus apertus* podstaw umorzenia przez wskazanie, że wydanie wyroku może stać się zbędne lub niedopuszczalne „z innych przyczyn”, pole do wykorzystania tej instytucji w praktyce sądowego stosowania prawa jest szerokie. Wykładnia pojęć zawartych w hipotezie art. 355 § 1 k.p.c. musi jednak odbywać się w zgodzie z dogmatycznoprawnym wzorcem tej instytucji. Pojemna formuła następcej zbędności lub niedopuszczalności wydania wyroku bywa niekiedy nadużywana, a zawarte w niej pojęcia naginane lub wypaczane.
6. Zbędność wydania wyroku w rozumieniu art. 355 § 1 k.p.c. nie powinna być rozpatrywana przez pryzmat odpadnięcia roszczenia procesowego bądź jego dalszego trwania. Istnieją sytuacje, w których wydanie wyroku staje się zbędne, mimo że powód nie cofa powództwa (względnie – skarżący nie cofa środka zaskarżenia lub innego środka prawnego). Innymi słowy, merytoryczne zbadanie sprawy może stać się bezprzedmiotowe, mimo że roszczenie procesowe, tj. twierdzenie będące przedmiotem procesu, postępowania wpadkowego lub postępowania ze środków zaskarżenia – nadal istnieje. Ubocznie należy wskazać, że jeżeli żądanie udzielenia przez sąd ochrony prawnej następczo odpadnie, to w takiej sytuacji właściwą przyczyną umorzenia zawsze będzie niedopuszczalność wydania wyroku, a nie jego zbędność. Wymaga także podkreślenia, że kwestia zbędności wydania wyroku powinna być wyraźnie odróżniona od problematyki następcej bezzasadności powództwa. Kwestia zasadności powództwa jest irrelevantna przy ocenie, czy wydanie wyroku stało się zbędne.
7. Nowoczesne systemy procesowe, kierując się dyrektywami płynącymi z zasady dyspozycyjności, stwarzają stronom warunki do spowodowania zakończenia postępowania z powodu następcej bezprzedmiotowości (zbyteczności) wydania wyroku, bez konieczności uprzedniego cofania powództwa lub zmuszania stron do

wyczekiwania na władcze rozstrzygnięcie sądu. Dobrowolne spełnienie świadczenia w toku procesu, podyktowane chęcią zaspokojenia wierzyciela (*causa solvendi*), czyni wydanie wyroku zbędnym. *De lege lata* nieuzasadnione jest rozpatrywanie tej sytuacji w kontekście cofnięcia powództwa albo oddalenia powództwa z powodu jego bezzasadności. Obydwa rozwiązania budzą w tym przypadku zastrzeżenia natury dogmatycznej bądź aksjologicznej.

8. Zakwalifikowanie interesu jako przesłanki procesowej oznaczałoby, że zbędność wydania wyroku w rzeczywistości stanowi podkategorię niedopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy skupiającą przypadki związane z następczym odpadnięciem celu, dla którego powództwo zostało wytoczone bądź utratą potrzeby uzyskania ochrony prawnej na drodze sądowej. Oceniając obecny stan prawny nie trudno zauważyć, że procesowe traktowanie interesu cechuje się niekonsekwencją i brakiem symetryczności. Niekonsekwencja przejawia się w tym, że interes w zaskarżeniu (*gravamen*) warunkuje dopuszczalność postępowań ze środków zaskarżenia, podczas gdy interes w wytoczeniu powództwa powszechnie oceniany jest przez pryzmat zasadności dochodzonej ochrony prawnej. Brak symetryczności przejawia się zaś w odmiennym ukształtowaniu skutków pierwotnego i następczego braku interesu w uzyskaniu wyroku. *De lege lata* pierwotny brak interesu skutkuje oddaleniem powództwa. Kwestia ta nie przedstawia się tak jednoznacznie w przypadku następczego braku tej przesłanki. Wnioski płynące z analizy praktyki sądowego stosowania prawa uprawniają do stwierdzenia, że umorzenie postępowania z powodu zbędności wydania wyroku co najmniej w niektórych przypadkach podyktowane jest utratą interesu w uzyskaniu merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Utrata interesu może niejednokrotnie wynikać ze splotu okoliczności skutkującego dezaktualizacją celu, do którego dążył powód wytaczając powództwo (interes traci wówczas przymiot aktualności). W tym kontekście należy wyraźnie oddzielić problematykę następczego braku interesu od kwestii następczej bezzasadności powództwa oraz jego bezprzedmiotowości w dosłownym rozumieniu tego słowa, czyli odpadnięcia roszczenia procesowego. Chociaż w okolicznościach konkretnego przypadku zagadnienia te mogą być ze sobą powiązane, to z definicji są od siebie niezależne i trzeba je oceniać osobno. W konkluzji należy stwierdzić, że ustawodawca powinien dążyć do większej spójności w procesowym traktowaniu interesu. Docelowo należy zmierzać w kierunku

włączenia interesu do katalogu bezwzględnych przesłanek procesowych warunkujących dopuszczalność uzyskania ochrony prawnej na drodze sądowej.

9. Przegląd poszczególnych przyczyn umorzenia przez pryzmat szczegółowego opisu okoliczności, w których może dojść do następczej niedopuszczalności lub zbędności wydania wyroku, daje obraz ich dużej różnorodności. Przepisy dotyczące tej problematyki są rozproszone po całym kodeksie postępowania cywilnego, a także w ustawach pozakodeksowych, w tym takich, które można określić mianem „jednorazowych” lub „epizodycznych”. Zawężając zakres oceny do księgi pierwszej kodeksu, należy uznać, że zamieszczenie art. 355 k.p.c., tj. ogólnej podstawy umorzenia, wśród przepisów o postanowieniach nie wydaje się trafnym rozwiązaniem. Celowe byłoby przeniesienie tej regulacji do tytułu VI, działu I, księgi pierwszej kodeksu wraz ze zmianą nazwy tego tytułu na „Zawieszenie i umorzenie postępowania” albo utworzenie rozdziału 6a pt. „Umorzenie postępowania” w dziale I tytułu VI, księgi pierwszej kodeksu wraz z zamieszczeniem tam norm o treści odpowiadającej obecnym art. 182 k.p.c., art. 183 k.p.c. i art. 355 k.p.c. Zasadne wydaje się jednocześnie pozostawienie norm szczególnych w przepisach o postępowaniach odrębnych z wyjątkiem tych, które zostały uznane za *superfluum* ustawowe.
10. Poczynione w pracy rozważania doprowadziły do konkluzji, że regulacja umorzenia postępowania w kontekście czynności dyspozycyjnych stron jest wadliwa. W pierwszej kolejności uwagę tę należy odnieść do procesowych skutków kwalifikowanego cofnięcia pozwu. *De lege lata* w polskiej nauce panuje pogląd o nierozłącznym charakterze czynności zrzeczenia się roszczenia (procesowego) z cofnięciem pozwu, co nieuchronnie musi prowadzić do umorzenia postępowania. Dopiero ponowne wytoczenie powództwa o roszczenie będące uprzednio przedmiotem kwalifikowanego cofnięcia pozwu może doprowadzić do wydania wyroku oddalającego. Oddalenie powództwa ze skutkiem *rei iudicatae* zostaje więc przesunięte w czasie do chwili wytoczenia „drugiego” powództwa i podniesienia stosownego zarzutu przez pozwanego. Stawia to pod znakiem zapytania prawidłowość aktualnie obowiązującej regulacji, łączącej zrzeczenie się roszczenia (procesowego) z instytucją umorzenia postępowania. *De lege ferenda* należałoby rozważyć uproszczenie obecnie obowiązującego modelu przez wprowadzenie dwóch oddzielnych instytucji, tj. cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia (procesowego). Pierwsza z tych instytucji mogłaby funkcjonować w

dotychczasowym kształcie wraz ze wszystkimi elementami warunkującymi jej skuteczność na poszczególnych etapach procesu oraz efektem końcowym w postaci umorzenia postępowania. Oddzielnie należałoby uregulować autonomiczną względem niej instytucję zrzeczenia się roszczenia procesowego prowadzącą do wydania wyroku oddalającego powództwo już w pierwszym procesie. „Wyrok ze zrzeczenia się” stanowiłby swoiste przeciwieństwo, względnie odpowiednik, funkcjonującego obecnie „wyroku z uznania”. Konkluzje te znajdują wsparcie także w badaniach prawnoporównawczych.

11. W ujęciu prawnoporównawczym można wskazać różne modele zakończenia postępowania w następstwie zawarcia przez strony ugody sądowej, w tym różne modele asystowania sądu przy dokonywaniu tej czynności procesowej. W prawie polskim prawidłową reakcją sądu w obliczu zawarcia przez strony ugody sądowej jest umorzenie postępowania. Gdyby sąd wyrokował w warunkach skutecznie zawartej ugody sądowej, to w istocie orzekałby bez żądania. W kontekście tej przyczyny umorzenia należy wskazać, że istotnym problemem praktycznym jest niska stabilność ugód sądowych. Chociaż w polskich warunkach nie wydaje się możliwe przyznanie ugodzie sądowej przymiotu *rei iudicatae*, to uwagi prawnoporównawcze dają podstawę do tego, aby rozważyć dalej idącą regulację tego zagadnienia przez wprowadzenie tzw. wyroku z ugody, np. przez użyczenie skutecznie zawartej ugodzie sądowej formy wyroku na wniosek stron.
12. Rozważania poświęcone instytucji umorzenia postępowania z mocy samego prawa unaocznily wiele problemów konstrukcyjnych łączących się z tym zagadnieniem. Pod znakiem zapytania stoi prawidłowość dominującego poglądu o konieczności wydania przez sąd postanowienia deklaratywnego stwierdzającego *ex post* wygaśnięcie postępowania z mocy prawa. Z systemowego punktu widzenia wydaje się to wewnętrznie niekonsekwentne, zwłaszcza że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują wydawania orzeczeń „potwierdzających” zaistnienie zdarzeń procesowych, które następują z mocy samego prawa. W związku z tym nasuwa się uwaga, aby w omawianych przypadkach wprowadzić umorzenie na podstawie postanowienia sądu z mocą wsteczną, które z legislacyjnego punktu widzenia pozwalałoby osiągnąć analogiczny skutek, eliminując przy tym liczne wątpliwości praktyczne związane z instytucją umorzenia postępowania *ex lege*. Trudno doszukać się racji bytu dla aktualnie obowiązujących podstaw umorzenia *ex lege* w procesie cywilnym. Właściwa przyczyna umorzenia tych postępowań

wynika z następczej niedopuszczalności wyrokowania podyktowanej zaistnieniem stanu *rei iudicatae*.

13. Analiza art. 360 k.p.c., który *lege non distinguente* obejmuje także postanowienia formalne kończące postępowanie w sprawie, doprowadziła do wniosku, że może on co najwyżej odnosić się do sfery ich skutków wewnętrznych. Skutki postanowień umarzających postępowanie należy jednak docelowo łączyć z art. 363 § 1 k.p.c. i art. 365 § 1 k.p.c., a przepis art. 360 k.p.c. odnosić do postanowień, których znaczenie ogranicza się do sfery jednostkowego postępowania. Przepis art. 360 k.p.c. w żadnym razie nie jest miarodajnym punktem odniesienia do oceny skuteczności postanowień umarzających postępowanie w zakresie, w jakim miałyby służyć do ustalenia chwili, z którą ustają procesowe i materialnoprawne skutki wytoczenia powództwa i doręczenia pozwu.
14. Żądanie zakończenia postępowania na podstawie art. 505¹⁹ § 4 k.p.c. sprawia, że sytuacja prawna powoda kształtuje się podobnie jak w przypadku cofnięcia pozwu. Przy ocenie skutków umorzenia zastosowanie powinien wówczas znaleźć *per analogiam* art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c. Tożsame racje należy odnieść do przypadków zakończenia postępowania z art. 505³³ § 3 k.p.c. i art. 505³⁴ § 2 k.p.c.
15. Postanowieniu umarzającemu postępowanie na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. należy przypisać skutek retroaktywny, niweczący *ex post* skutki związane z wytoczeniem powództwa.
16. Założenia leżące u podstaw upadku instancji pozwalają na postawienie tezy, że istnienie w danej sprawie orzeczenia powinno przesądzać o konieczności jego utrzymania. Oznacza to, że w takim przypadku odpowiednie zastosowanie powinna znaleźć dyspozycja art. 182 § 3 *in principio* k.p.c. dotycząca skutków umorzenia postępowania przez sąd wyższej instancji. *De lege ferenda* należy postulować, aby wniosek ten znalazł wyrażne odzwierciedlenie w treści art. 182 k.p.c. *Mutatis mutandis* wniosek ten należy odpowiednio odnieść do orzeczeń wydanych w danej fazie postępowania, tj. wyroków zaocznych i nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym. Wyjątek od tego założenia należy uczynić w odniesieniu do wyroków wstępnych.
17. Orzeczenie o zawieszeniu postępowania, w którego sentencji powołano konkretną przyczynę zawieszenia, stanowi samodzielną decyzję jurysdykcyjną sądu, a trafność postanowienia dotyczącego tej kwestii – po jego uprawomocnieniu się – co do zasady nie może podlegać badaniu przy ocenie podstaw umorzenia z art. 182 k.p.c.

Zasada ta – poza zmianą okoliczności sprawy (art. 359 § 1 k.p.c.) – powinna doznawać wyjątku jedynie wtedy, gdy postanowienie o zawieszeniu zapadło w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. W takim przypadku konieczne jest przyjęcie, że postanowienie to może podlegać kontroli na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. przy rozpoznawaniu środka zaskarżenia od postanowienia o umorzeniu postępowania wydanego na podstawie art. 182 k.p.c.

18. *De lege ferenda* optymalne byłoby zamieszczenie w kodeksie postępowania cywilnego wyraźnej regulacji, wedle której na zawarte w wyroku postanowienie o umorzeniu postępowania przysługuje zażalenie (wniesione oddzielnie w terminie tygodniowym) albo apelacja, jeżeli strona skarży zarówno zawarte w wyroku postanowienie częściowo umarzające postępowanie, jak i wyrok oddalający powództwo w pozostałej części. *De lege lata*, odniesienie reguły ujętej w art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. do innych sytuacji procesowych jest utrudnione z powodu braku luki prawnej oraz zakazu analogii recypującej dawne prawo i zakazu analogii na podstawie przepisu obejmującego normę szczególną.
19. Umorzenie postępowania jest instytucją, która nie została całościowo uregulowana przez ustawodawcę. Tytułem przykładu należy zwrócić uwagę, że w kodeksie postępowania cywilnego zabrakło regulacji umożliwiającej niezwłoczne poddanie kontroli instancyjnej postanowienia sądu pierwszej instancji o odmowie umorzenia postępowania. Brak ten jest wyraźny, zwłaszcza że możliwość taka została przewidziana w odniesieniu do postanowień sądu pierwszej instancji o odmowie odrzucenia pozwu. Systemowe podobieństwo obydwu instytucji uzasadnia skorzystanie w tej mierze z art. 222 zd. 1 k.p.c. *per analogiam*. Zawarte w nim rozwiązanie należy zatem odnosić do sytuacji, w której strona wystąpiłaby z zarzutem, że w sprawie zachodzi podstawa do umorzenia postępowania. Daleko idące konsekwencje przejścia do merytorycznego rozpoznania sprawy pomimo wystąpienia okoliczności uzasadniających umorzenie postępowania, ze względów systemowych wywołują potrzebę odnalezienia w ustawie procesowej środków umożliwiających sprawdzenie prawidłowości negatywnego orzeczenia sądu o zarzutach zgłoszonych w tej kwestii, zanim sąd przystąpi do wyrokowania.
20. Prawomocne postanowienie wydane na podstawie art. 222 k.p.c. w zw. z art. 359 k.p.c. i art. 365 § 1 k.p.c. należy postrzegać jako wyjątek względem zasady wyrażonej w art. 202 zd. 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. W konsekwencji należy przyjąć, że kognicja sądu II instancji podlega

ograniczeniom wynikającym nie tylko z zakresu zaskarżenia (378 § 1 k.p.c.), ale także z faktu związania prawomocnym postanowieniem wydanym na podstawie art. 222 zd. 1 k.p.c. Związanie to może wynikać po pierwsze, z wydanego przez sąd II instancji postanowienia oddalającego zażalenie na postanowienie sądu I instancji o odmowie odrzucenia pozwu albo *per analogiam* umorzenia postępowania (art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c.), a po drugie, z wydania przez sąd I instancji postanowienia odmawiającego odrzucenia pozwu (*anlg.* umorzenia postępowania), jeżeli stało się ono formalnie prawomocne wskutek niezaskarżenia, z zastrzeżeniem zmiany okoliczności sprawy (art. 365 § 1 w zw. z art. 359 § 1 k.p.c.).

21. Badania dotyczące problematyki umorzenia w kontekście skargi o wznowienie postępowania doprowadziły do konkluzji, że w obecnym stanie prawnym ustawodawca przyznaje większą stabilność prawomocnemu postanowieniu umarzającemu postępowanie w sprawie, niż prawomocnemu wyrokowi rozstrzygającemu sprawę co do istoty. W świetle przeprowadzonych rozważań brakuje jednak przekonujących argumentów na rzecz stanowiska, że stabilność orzeczenia umarzającego postępowanie (podobnie jak odrzucającego powództwo) powinna podlegać wzmożonej ochronie. Obecny kształt normatywny skargi o wznowienie postępowania prowadzi do powstania luki w systemie środków prawnych, ponieważ wyłącza dopuszczalność obalenia prawomocności materialnej w aspekcie mocy wiążącej orzeczeń kończących postępowanie w sprawie w sposób formalny. *De lege ferenda* pożądana byłaby zmiana ustawodawcza zmierzająca do rozszerzenia przedmiotowego zakresu dopuszczalności wznowienia na orzeczenia formalne, którym przysługuje prawomocność materialna w jej pozytywnym aspekcie. Trafność tej tezy znajduje wsparcie w badaniach prawnoporównawczych. Każdy z analizowanych systemów dopuszcza bowiem wniesienie skargi o wznowienie od orzeczeń formalnych odrzucających pozew (względnie ich odpowiedników), a także od orzeczeń, które z punktu widzenia prawa polskiego wykazują związek z problematyką umorzenia.